



Rok: II

NR : 12

22 maja 1992

Cena: 1500zł

PEPOWA

P I S M O S A M O R Z A D U G M I N N E G O

Komitet Pepowo - Dodewaard

zaprasza

na

UROCZYSTE OTWARCIE PLACU ZABAW DLA DZIECI

przy Szkole Podstawowej w Pepowie

ufundowanego przez międzynarodową organizację NUSO.

Niedziela, 31 maja 1992 r., godz. 14.00

PROGRAM

- Uroczyste otwarcie
- Popisy artystyczne uczniów
- Blok rekreacyjno-sportowy
- Zabawa taneczna

Organizacja NUSO istnieje już ponad 60 lat, a jej ideą jest budowanie ogródków zabaw dla dzieci, głównie ze środków finansowych pochodzących od osób prywatnych. Idea ta wyszła z gęsto zaludnionej Holandii, dbałość o dobro dziecka jest nie tylko zapisem i deklaracją, ale w pełni dającą się zrealizować koniecznością każdego rodzica, opiekuna czy wychowawcy.

NUSO działała kiedyś jedynie w Holandii, jednak z czasem organizacja zinstytucjonizowała się (bez szkody dla niej samej), zaczęła pracować i zachęcać do pracy dla dobra dzieci w coraz większej ilości krajów świata.

(ciąg dalszy na str. 2)

NASZE MATKI



Najlepiej słowo Matka zrozumiemy przez serce własnej Matki.

"Gdy szukasz Boga, popatrz na ludzi. Spójrz, jak taternik zdobywa szczyt. Zobacz, jak Matka w domu się trudzi..."

"Sercem ogarnia każdego z nas. Ona jest z nami w każdy czas".

(ciąg dalszy na str. 2)

Poprzez bliskie kontakty z Dodewaard i u nas takie ogródki będą (w Pępowie i Skoraszewicach) oddane ku ucieście dzieci i z pewnością rodziców.

P. H. Onderstal, który jest szefem Komitetu w Dodewaard i jednocześnie społecznym działaczem NUSO, zaproponował, aby w naszej gminie zbudować takie ogródki i głównie jemu to zawdzięczamy.

W dniu 31 maja liczymy na obecność wielu znakomitych gości, będą to: kierownictwo NUSO, prawdopodobnie ambasador Holandii w Polsce, przedstawiciele władz krajowych, wojewódzkich i gminnych oczywiście. Bohaterami jednak będą dzieci, bo to dla nich całe to wydarzenie. Będzie wiele konkurencji sportowo-rekreacyjnych dla dzieci i rodziców, mecz piłki nożnej rodziców Pępowo-Skoraszewice, popisy strażaków i dużo dobrej muzyki tanecznej w wykonaniu zespołu CENTRUM. Sponsorzy, których wymienimy w następnym numerze "WP", przygotowują już stoiska z napojami, lodami, kiełbaskami itd.

Drodzy Rodzice! Dzieci zostały już zaproszone za pośrednictwem szkół, a Was zapraszamy szczególnie, bo dzień jest szczególny. Popatrzcie na swoje pociechy w Dniu Dziecka i zabawcie się razem z nimi. Będą Wam bardzo wdzięczne.

NASZE MATKI (cd. ze str. 1)

Powołaniem każdej kobiety jest macierzyństwo, które otwiera się na konkretnego człowieka, na jego potrzeby. Macierzyństwo kobiety jest nie tylko "z ciała i krwi", ale z powołania. Widzimy matkę w codziennym trudzie przy kołysce, przy łóżeczku, wśród gromadki dzieci, które nieustannie trzymają się jej kolan, ramion i serca.

W roku 1980 Matki w Częstochowie złożyły votum-kielich mszalny. Nazwano go Kielichem Życia i Przemiany Narodu. Na kielichu zostały umieszczone cztery postacie wielkich kobiet polskich, które zawsze stały po stronie życia - Matek.

Pierwszą z nich jest św. Jadwiga Śląska. Niewiasta dzielna i wierna towarzyszka życia księcia Henryka. Matka licznej rodziny.

Drugą postacią-błogosławioną Jadwiga Wawelska, zapisana złotymi zgłoskami w dziejach naszej Ojczyzny - Matka Krakowa i Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Siostra Maria Teresa Ledóchowska jest trzecią postacią na kielichu. Chociaż nigdy nie była na Czarnym Łądzie, stworzyła wielkie dzieło misyjne. Po latach nazwano ją "Matką Afryki".

Czwartą z wielkich kobiet polskich jest Stanisława Leszczyńska - położna, więźnia Oświęcimia, która obozowemu panu życia i śmierci w SS-mańskim mundurze odważyła się powiedzieć: Nie! Nigdy nie wolno zabijać dzieci! Dzięki jej heroicznej pomocy przyszło na świat w tamtych nieludzkich warunkach 3 tysiące dzieci. Każde z nich sama ochrzciła. Towarzyszki niedoli nazywały ją "m a m a".

Niech upominkiem dla wszystkich matek w dniu szczególnie im poświęconym będą świadectwa dzieci, które mówią, że dziś niełatwo jest być Matką, ale też dziś niezwykle potrzeba świata prawdziwych Matek :

".... Nauczyła nas modlić się i zaufać Bogu. A nie czyniła tego słowami, lecz przykładem własnego życia. Nie miała czasu na słowa, bo cały dzień ciężko pracowała, a wieczorami i nocami krzątała się wokół nas - prała, szyła, sprzątała - nigdy z jej ust nie słyszałam słów narzekania, że tyle dzieci, że jej ciężko a było nas ośmioro...." wdzięczna córka.

".... Moja Matka dała mi najpiękniejszą naukę o wieczności. Do końca trwała na modlitwie, bardzo cierpiała z powodu raka, błogosławiła swoje dzieci i w dzień święta Matki umarła. Lubiła ptaki. Karmiła je stale. W tym czasie przeżywałam wielkie trudności. Ona mi pomogła trwać do końca, a przed śmiercią powiedziała, że jak będzie w niebie to tam nie ustąpi i musi wybłagać dla mnie pomoc. Niedługo trwało, wszystko się zmieniło, jakby ręką odjął. To mnie utwierdziło, że się cieszy niebem i tam nadal o nas pamięta....." wdzięczny Syn.

O Matkach mówił Jan Paweł II w Łodzi : "Ludzie często śpiewają Papieżowi "Niech żyje-sto lat..." Trudno wtedy nie pamiętać o Matce, o kobiecie, o mojej rodzonej Matce..." Jeśli żyję w ogóle na świecie, to dlatego, że była ona, która mi to życie dała!"

Niech te kilka słów „okruszyn” o Matce, będzie pamięcią każdego dziecięcego **serca.**

Ks. Dziekan

Zenon Półrolniczak

" M a t k a " .

Kocham ją mocno i bardzo trwale,
Swoją najmiłszą kochaną mamę.
Nie znam nikogo, kto jej dorówna,
Chyba wyśniona lub z jakiejś wroźby.

Ma serce anioła, duszę jak śnieg
I ja ją kocham taką, jak jest.
Nigdy nie oddam i nigdy nie skrzywdzę,
Bo ona dla mnie jest ptakiem szczygłem,
Łagodna, dobra, miła, kochana
To nie nikt inny jak moja mama.

Stanisław Rudyński

Z SESJI RADY GMINY.

Rada Gminy w Pępowie na sesji 30 kwietnia udzieliła zarządowi absolutorium za rok 1991. W tajnym głosowaniu, 13 radnych pozytywnie oceniło ubiegłoroczną pracę zarządu, jeden radny głosował "przeciw", nikt nie "wstrzymał się" od głosu. Wynik był iście zaskakujący, tym bardziej, że w sesji nie uczestniczyła część radnych przychylnych zarządowi, obecni byli natomiast członkowie Rady nie wiążący swego "politycznego rodowodu" z komitetem obywatelskim.

Poza tym ostatnie sesje, które przebiegały w napiętej i drażliwej atmosferze, nie zapowiadały tak pomyślnego dla zarządu wyniku.

Podjęcie uchwały absolutoryjnej poprzedziły sprawozdania z ubiegłorocznej działalności zarządu. Najistotniejszym z nich, na którym w dużej mierze winna opierać się akceptacja Rady, było zestawienie dochodów i wydatków budżetu zrealizowanych w 1991r, z którego wynikało, że budżet gminy wykonano w 98 %, z czego po stronie dochodowej przekroczone wcześniej plan o blisko 31 mln, wydatkowano natomiast o 194 mln mniej, w stosunku do pierwotnie przewidzianej kwoty, przy jednoczesnym wykonaniu wszystkich nałożonych przez budżet zadań.

Po zarządzie ubiegłoroczne działania relacjonowali: szef komitetu d/s współpracy Pępowa i Dodewaard oraz kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej. Ponieważ zainteresowanie OPS-em jest w społeczeństwie coraz większe, w miarę jak wzrastają środki, którymi "Opieka Społeczna" dysponuje, spodziewano się na sesji lawiny pytań ze strony radnych i publiczności. Zaproszono też dyrektora Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej Włodzimierza Kałka. Niestety, tym razem nikt nie miał wątpliwości i nie padło ani jedno pytanie związane z przydzielaniem zasiłków, tak chętnie zadawane w różnych innych sytuacjach.

Na kwietniowej sesji podjęto też kilka innych istotnych uchwał.

Jednomyślnie Rada zdecydowała o sprzedaży mieszkań komunalnych w Krzekotowicach. Być może wreszcie, po bez mała 5 latach sprawa ta znajdzie swój finał u notariusza.

Rada nie miała też wątpliwości, co do zakupu działki pod budowę świetlicy wiejskiej w Krzyżankach.

Uchwałą zwiększono też wysokość ubiegłorocznego wynagrodzenia dla sołtysów, za inkasę zobowiązań pieniężnych; wiąże się to z 20 % podatkiem dochodowym i 5 % podwyżką.

Czy wynik głosowania "absolutoryjnego" zaskoczył Pana? Miał Pan podstawy, aby obawiać się negatywnej oceny; w ostatnim czasie bowiem zarząd inicjował i popierał kilka niepopularnych decyzji, które budziły duże kontrowersje już w samej Radzie Gminy.

Wynik był dla mnie zaskoczeniem, oczywiście in plus, między innymi dlatego, że było mniej głosów przeciwnych niż w ubiegłym roku. Zarząd wykonał wszystkie zadania nałożone na niego przez Radę, nadto w trakcie roku zrobiliśmy kilka rzeczy nie zaplanowanych (reelektryfikacja Babkowic, przebudowa mostu w Krzekotowicach), zatem nie było podstaw, aby obawiać się rzetelnej i sprawiedliwej oceny.

Natomiast owe niepopularne decyzje były podejmowane na początku tego roku i nie podlegały teraz ocenie. Za rok okaże się, czy i jak duże były kontrowersje.

Elegancki szkielet pępowskiego "domu kultury" drażni oczy i umysły większości mieszkańców gminy. Także i w tym roku nie przewidziano w budżecie środków na jego dalszą budowę. Czyżby skazany był na powolne, ale postępujące niszczenie?

Wiele osób drażni także pomysł wybudowania takiego obiektu w takim miejscu. Należy zadać sobie pytanie, czy będzie nas kiedykolwiek stać na utrzymanie w Pępowie kina, bowiem wewnątrz budynku jest dostosowane do tego celu. To prawda, nie ma w budżecie środków na wykończenie obiektu; miliard, bo o takiej kwocie trzeba tu mówić, który przeznaczony na inwestycje, wydamy w tym roku na drogi, wodociąg, gazociąg. Uważamy, że są to zadania pilniejsze. Poza tym obiekt jest już częściowo użytkowany i powiedziałbym raczej, że jest skazany na powolne, ale rozsądne zagospodarowanie.

Natomiast w sprawie domu kultury dla Pępowa, szukamy jeszcze innych rozwiązań, niekoniecznie łączących się z przycementarną budowlą.

Kwestia wysokiej ceny za wodę, jaką płacimy w naszej gminie, była poruszana już wiele razy. Warto jednak po raz wtóry, publicznie wyjaśnić ten temat.

Nie różnicowaliśmy naszej ceny wody na produkcyjną i bytową tak, jak to zrobiły niektóre inne gminy. Pępowska cena jest przeciętną, ale nie najwyższą w województwie. Po zwodociągowaniu całej gminy będzie można ją obniżyć. Sąsiednie gminy, którym "sprzedajemy" wodę, płacą za nią mniej, ale przynosi to również zysk. Niestety Rada Gminy jest władna ustalić cenę wody tylko na własnym terenie.

ŚLUBY W MIESIĄCU KWIETNIU 1992 r.

19.04.1992r.

- I. Grażyna Jurga z Pępowa i
Grzegorz Bartkowiak z Ludwinowa.

25.04.1992r.

- I. Mariola Twardowska z Czeluścinka i
Ryszard Krzekotowski z Tomnic.
II. Renata Waścińska z Czeluścina i
Czesław Stelmach ze Szkaradowa.
III. Małgorzata Stróżyk z Krzekotowic i
Robert Ratajczak z Wilkonic.
IV. Marzena Okręt z Wilkonic i
Jacek Koncewicz z Wilkonic.
V. Violetta Cieplik z Gębic i
Albin Nowacki z Krzekotowic.

27.04.1992r.(poniedziałek)

- I. Renata Sawczak z Krotoszyna i
Andrzej Szulc z Odalanowa.

UWAGA! - ślub został zawarty na podstawie decyzji Burmistrza Miasta i Gminy w Krotoszynie zezwalającej na zawarcie małżeństwa w Urzędzie Stanu Cywilnego w Pępowie, ponieważ żaden z przyszłych małżonków nie miał miejsca zamieszkania na terenie tej gminy.

29.04.1992r.(środa)

- I. Sylwia Sobótka z Ludwinowa i
Ireneusz Gubański z Sułkowic.

ZGONY W MIESIĄCU KWIETNIU 1992 r.

Wendzonka Piotr ur.1907r.zmarł 23.04.1992r.
w Pępowie ul.Ludwika Mycielskiego nr 6

URODZENIA W MIESIĄCU KWIETNIU 1992 r.

Tomczak Jakub - Krzyżanki
Nowak Maciej - Siedlec
Majnert Klaudia - Czeluścina
Wojciechowski Cezary - Pępowo
Grodzka Żaneta - Krzyżanki

I n f o r m a c j a .

Od 1 - 30 czerwca w Urzędzie Gminy w Pępowie zostanie wyłożony do publicznego wglądu spis inwentaryzacyjny mienia komunalnego położonego w Babkowicach, Ludwinowie, Siedlcu, Gębicach.

Uwagi można składać w pokoju nr 16.

V I D E O - H I T Y

Janusz Szpurka - Pępowo

1. "ZIMNY JAK GŁAZ" - to 95 minut emocji, strzelaniny, paniki i strachu. Detektyw policyjny Joe Hutt ma za zadanie wkraść się w łaski gangu, który podejrzany jest o handel narkotykami.
2. "MASZERUJ LUB GIŃ" - przygodowy. Żołnierska przyjaźń, piękne kobiety, walka na śmierć i życie, to wszystko składa się na fascynującą przygodę ekspedycji archeologicznej i Legii Cudzoziemskiej.
3. "OPIEKUN MIASTA" - Pozbawiony pracy, zdemoralizowany dziennikarz staje się psychopatycznym mordercą. Następuje seria zabójstw osób powiązanych ze środowiskiem przestępczym Chicago. Detektyw Jim Dela swoimi własnymi metodami stara się przerwać łańcuch zbrodni, który wstrząsnął miastem.
4. "ODWET ŻOŁNIERZA" - Zjadacz węży powraca. Nieustępliwy i gwałtowny, wypowiada wojnę pozbawionym skrupułów handlarzom narkotyków, których zatruty towar zabija nawet dzieci.

Izabela Tomczak - Pępowo

1. "MISJA" - religijno-przygodowy - Jezuita ojciec Gabriel podejmuje wyprawę w głąb dżungli, gdzie chce zbudować misję dla Indian. Droga jednak nie będzie łatwa do pokonania. Film pełen przygód i niespodziewanych sytuacji. W jednej z ról Robert De Niro.
2. "PO PÓŁNOCY" - sensacyjny - Skazany za morderstwo bohater zostaje po 15 latach więzienia zwolniony warunkowo. Przydzielona zostaje mu piękna kobieta - kurator, którą miłość do niego skłania do prywatnego śledztwa. Prawda nie jest jednak łatwa do wykrycia. W roli głównej Rutger Haner.
3. "PODSTĘP" - sensacyjny - Amerykański agent jest porwany i torturowany z powodu informacji, których nie posiada. Zostaje jednak uratowany przez innego agenta i wciągnięty w intrygę. Cała sprawa nabiera coraz więcej tajemniczości i niebezpieczeństw. Także miłość bohatera do żony swego zwierzchnika (Joan Collins) będzie dużym błędem.
4. "KRWAWY TROP" - sens. melodr. Piękna kobieta, nowojorska projektantka mody spotyka mężczyznę swojego życia. Jest bardzo przystojny, bogaty i troskliwy. Ale jest też członkiem mafii, dla której nie liczy się miłość, szczerłość ani przyjaźń. Liczy się tylko wierność. W roli przystojnego bogacza Joe Penny.

EUROPA BEZ GRANIC

Nawet w najskrytszych marzeniach nie jawił mi się wyjazd do zachodniej Europy, jakiego byłam uczestniczką. Zwiedziłam jedno z miast niemieckich leżących w samym sercu Westfalii - Minden oraz okolice. Trzy noce spałam w miejscowości Porta Westfalica oddalonej od Minden o 14 km, a moje koleżanki i koledzy mieszkali w pięknie usytuowanym schronisku niedaleko Lübbecki. Niewysokie pasmo górskie w tej okolicy przecina dolina rzeki Wezeny, nad którą wzniesiono wiele mostów. Jeden z nich zamieniono na kanał i w ten oto sposób powstało skrzyżowanie wodne. Dołem i górą płyną statki i promy. Stanowi ono atrakcję turystyczną w Minden. Nie jedyną zresztą, ponieważ okolica usiana jest wieloma obiektami muzealnymi, wiernie odzwierciedlającymi przeszłość tego regionu. Należą do nich wiatraki typu holenderskiego, pojawiające się na trasie jak ogromne grzyby po deszczu. Jeden z nich mieliśmy okazję obejrzeć "od podszewki". Pierwszy raz widziałam tak ogromne żarna miłące zboże na mąkę dzięki sile wiatru. Panoramę miasta podziwiałam przez lunety ze wzgórza, na którym wzniesiono kolosalny monument ku czci króla niemieckiego Wilhelma II. Uroczę zakątki starego miasta Minden wiodły do ratusza i starej, kamiennej katedry ozdobionej bogatymi witrażami. Zwiedzaliśmy również muzeum samochodów, w którym można się było zgubić i zachwycać nie tylko starymi "gablotami", ale również najnowocześniejszymi osiągnięciami motoryzacyjnymi. Wielu z nas przywiozło do domu modele za 4 marki. A marki potrzebne były wszędzie. Przy automatach wyrzucających "złote" kółczyki z cyrkoniami i produkujących pyszne lody w rożkach. W ogromnych Marketach Aldiego dostawaliśmy "oczopląsu" od nadmiaru wszelkiego rodzaju pięknie prezentowanych i opakowanych towarów. Przejażdżki ruchomymi schodami były dla mnie wielką frajdą. W pełnym wrzawy, śmiechu i radości wesołym miasteczku. baśniowe karuzele i huśtawki wabiły pięknymi melodiami i kolorowymi światłami. Był to bajkowy świat. Czułam się w nim taka malarzka, jak pluszowe mięciutkie maskotki na straganach i strzelnicach. Wszędzie pachniały frytki, hamburgery, szaszłyki i guma do żucia. Szybko zniknęły z torby słodkie smakołyki, które fundowano nam, nie tylko w tej cudownej krainie.

Dorośli obdarowywali nas wszędzie takimi pysznościami, że palce lizać. Nasi niemieccy przyjaciele: pani Oertzen, państwo Schäkel, państwo Bulius, państwo Wythe swoją gościnnością, hojnością i wielkim sercem sprawili, że czuliśmy się w Minden najważniejsi. Poniedziałkowy pobyt w Gesamtschule w Hille będzie miło wspominać. Najpierw obejrzelismy

cały obiekt szkolny. Pobyt na lekcji był dla nas nie lada gratką. Ogromna sala gimnastyczna wywarła na nas wielkie wrażenie. W tejże właśnie szkole pracował p. Schäkel. Zabawa na szkolnym boisku dostarczyła nam wiele radości, gdyż jeździliśmy na śmiesznych pojazdach zwanych "Pedalo". W klasie p. Schäkeła odbyła się ciekawa dyskusja na temat szkół niemieckich.

Wreszcie nadszedł ten dzień, na który czekaliśmy z upragnieniem - wtorek 5 maja. Najpierw poszliśmy na otwarcie wystawy p. Darka Kałmuczaka i p. Joanny Imielskiej w SPARKASSE. Po obejrzeniu wystawy, gdzie umieszczono również nasze prace, przeszliśmy do ratusza. Tam odbywały się obchody związane z "DNIEM EUROPY". Wręczono nam dyplomy i nagrody za nasze prace. Impreza ta była "przeplatana" występami młodzieży niemieckiej. Na zakończenie uroczystości moje młodsze koleżanki śpiewały polskie piosenki. Była bardzo przyjazna i ciepła atmosfera. Pobyt w Niemczech ze wszystkimi jego atrakcjami zostanie na długo dla mnie miłym wspomnieniem.

Hania Dudziak
kl. VII a

Kilka groźnych sekund w Siedlcu.

Dnia 11 maja br. Siedlec zaznał wiele szkód związanych z aurą panującą tego dnia. Padający deszcz i wiejący wiatr przypuścili kilkusekundowy atak na część Siedlca od strony Pępowa, powodując tu i ówdzie pewne straty. Z większości zabudowań wiatr pozrywał mniejsze lub większe części pokryć dachowych, a zupełnemu zniszczeniu uległy dwie stare drewniane stodoły. Na całej trasie wiodącej przez Siedlec leżały gałęzie i kilka nadwerężonych drzew. Dwa z nich poddały się wichurze, ale szczęśliwie nie upadły na zabudowania mieszkalne.

Jednak największe szkody odnotowano w gospodarstwie p. Naglaka. Obraz strat widoczny na fotografii poniżej.

W sąsiednich wioskach wiatr również dawał się we znaki, jednak nie spowodował strat na taką skalę.



Kodak TO KOLOR



WYKONUJEMY ZDJĘCIA Z FILMÓW
KODAK, FUJI, AGFA, KONICA...

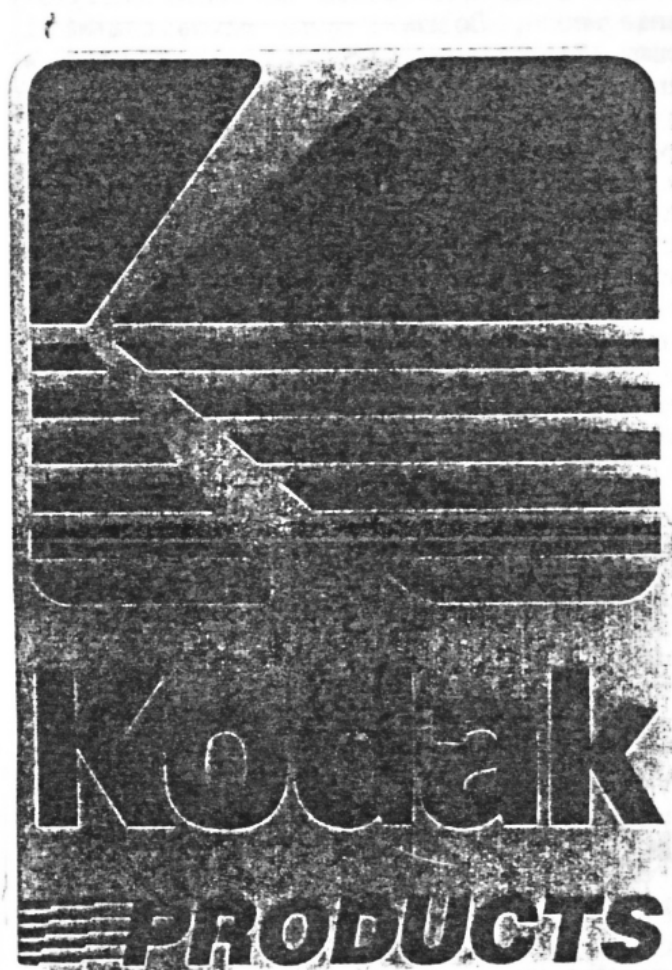
PEPOWO

UL. POWSTAŃCÓW

SKLEP "CELINA"

poleca.

aparaty FO-10 KODAK i inne z datownikami
filmy do w/w aparatów
POLAROIDY oraz wkłady
albumy FO-10, etui, kasety video KODAK



NOWOŚCI VIDEO

- * "NIE KOŃCĄCY SIĘ POŚCIG" - przygodowy
- * "NUKIE" - przygodowy młodzieżowy
- * "SKOK" - sensacyjny
- * "PRAWO MURPHIEGO" - komedia
- * "ŻELAZNE SERCE" - sens.-karate
- * "OTIS" - sensacyjny
- * "MILCZĄCY ZABÓJCY" - karate
- * "PĘKNIĘTE LUSTRO" - sensacyjny
- * "ZBRODNICZY CEL" - sensacyjny
- * "NEON CITY" - przygodowy-sf.
- * "KSIĘŻYC 44" - przygodowy-sf.

OFERTA SPECJALNA

Z OKAZJI DNIA DZIECKA PRZY WYPOŻYCZANIU
BAJEK GRATIS FUNDUJEMY OKULARY TRÓJWY-
MIAROWE, CZAPKI FIRMY KODAK, REKLAMÓWKI
FIRMY KODAK

CO DALEJ Z WILKONICKIM UJĘCIEM WODY

W końcu kwietnia tego roku Zakład Geologiczno-Wiertniczy "Hydroserwis" z Poznania zakończył, wykonywany na zlecenie Gminy, odwiert studni głębinowej w Wilkonicach. Stuprocentowe zapewnienia o istnieniu dużego podziemnego źródła nie zawiodły.

Na głębokości 50 metrów odkryto 20- metrową warstwę wodonośną. Po przeprowadzeniu testów ustalono jej wydajność -50m³/godz; jest ona dwukrotnie większa niż np. ujęcie w Siedlcu. Ponadto woda z nowego źródła posiada wyjątkowe walory smakowe, ze względu na bogactwo składników mineralnych.

Zagospodarowanie takiej ilości wody wymusza zmianę wcześniejszej koncepcji zaopatrzenia w wodę wsi Czeluścin i Pasierby, w związku z tym, że miały one otrzymywać wodę z ujęcia w Długoleńce, gmina Kobylin. Odejście od tego programu i zaopatrzenie z wodociągu w Wilkonicach obniżyłoby znacznie koszt budowy sieci w Pasierbach i dałoby możliwość szybszego zwodociągowania tej wsi, a przede wszystkim korzystania z własnego, gminnego ujęcia, bez potrzeby nakładów finansowych na stację w Długoleńce. Aktualnie wykorzystywana w Wilkonicach studnia jest na wyczerpaniu i lada dzień mieszkańcom tej wioski może zabraknąć wody. Dlatego właśnie Zarząd Gminy zdecydował się na wykonanie odwiertu, za 150 mln zł, który wprawdzie zakończył się sukcesem, ale..... No właśnie, wątpliwości jest w tej sprawie, niestety, niemało.

Istniejąca na terenie Wilkonic sieć i urządzenia wodociągowe są formalnie własnością RKS. Formalnie, bowiem przy ich budowie miejscowi rolnicy ponieśli dość znaczne nakłady finansowe, niestety nikt nie zadbał wówczas o ochronę ich interesów i całość stała się własnością spółdzielczą.

Zarząd Gminy, który zgodnie z ustawą samorządową jest zobowiązany do zaspokajania potrzeb mieszkańców w zakresie wodociągownia i zaopatrzenia w wodę, proponuje RKS-owi przekazanie urządzeń wodociągowych na rzecz gminy na rozsądnych i uczciwych zasadach. Jest to ze wszech miar właściwe posunięcie przede wszystkim dlatego, że Gmina dysponuje środkami finansowymi na naprawę starej sieci, podłączenie nowego ujęcia, a przede wszystkim rozbudowę wodociągu na Pasierby. RKS nie stać dziś na te prace, a ponadto nie leży w gestii spółdzielni rolniczych zajmowanie się wodociągowniem wsi !!!

Przeprowadzono już wiele rozmów na ten temat, ale rozstrzygnięcia jakoś nie widać; sytuację można określić jako pat decyzyjny.

Wbrew temu, co sądzą niektórzy, nie jest ambicją gminy posiadanie wodociągu czy też czerpanie (wątpliwych ze względu na nakłady) zysków ze sprzedaży wody, ale jest ambicją gminy wypełnić zadania, jakie nakłada na nią prawo i zrobić to jak najlepiej w interesie mieszkańców.

(IWA)

Kolegium d/s wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Gostyniu podaje do publicznej wiadomości, że ukarało Ob. Piątkowskiego Marka zamieszkałego w Siedlcu za to, że w dniu 13.02.92r. o godz 21³⁰ w Pępowie na ul. Powst. Wlkp. kierował samochodem osobowym marki fiat 126p o nr rejestr. LED 7052, będąc po użyciu alkoholu, nie posiadając przy tym wymaganych uprawnień.

Kara zasadnicza to: kara grzywny 1mln zł, koszty postępowania w wysokości 200tys.zł, zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych i innych na okres 36 miesięcy oraz podanie orzeczenia do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w "WP".

Od dnia 1 kwietnia 1992r. na terenie Gminy Pępowo działa inspektor rolny Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Lesznie.

Zainteresowanych rolników zapraszamy w poniedziałek od 8⁰⁰ - 16⁰⁰, od wtorku - piątku 7³⁰ - 9³⁰.

pokój nr 5, tel. 164.

STRAŻACKIE ŚWIĘTO

W dniu 3 maja 1992 roku obchodzony był na terenie naszej gminy "Dzień Strażaka". O godzinie 8³⁰ w kościele parafialnym w Pępowie odprawiona została uroczysta msza św. w intencji strażaków, w której udział wzięli: władze gminne związku OSP w Pępowie, wójt gminy Pępowo oraz cała bracia strażacka. Podczas mszy św. zebrano ofiarę, którą miejscowy Ks. Dziekan przeznaczył na rzecz ZOSP Babkowiec. Następnie Zakładowa Ochotnicza Straż Pożarna w Babkowiecach uroczystie świętowała 60-lecie swojej działalności. Jubilaci gościli u siebie Ks. Dziekana, przed-

WYNIKI SPOTKAŃ PIŁKARSKICH O MISTRZOSTWO

KLASY A.

z dnia 20.04.92 r.

Zjednoczeni Chróścina - Jantar Strzyż.	3	:	0
Dąbroczanka Pępowo - Dąb Dąbcze	0	:	0
Zjednoczeni Pudliszki-Lew Pogorzela	4	:	3
Dąb Boguszyn - Brenewia Wijewo	4	:	1
Gryżyna - Orla Wąsosz	3	:	0

z dnia 26.04.92 r.

Jantar Strzyżewice - Orla Wąsosz	5	:	3
Zjednoczeni Chróśc. - Dąbroczanka Pępowo	4	:	1
Dąb Dąbcze - Zjednoczeni Pudliszki	2	:	3
Lew Pogorzela - Dąb Boguszyn	0	:	0
Brenewia Wijewo - Gryżyna	5	:	3

z dnia 3.05.92 r.

Dąbroczanka Pępowo-Jantar Strzyżewice	2	:	0
Gryżyna - Lew Pogorzela	1	:	5
Zjednoczeni Pud. - Zjednoczeni Chróśc.	2	:	1
Orla Wąsosz - Brenewia Wijewo	3	:	1
Dąb Boguszyn - Dąb Dąbcze	3	:	1

z dnia 10.05.92 r.

Jantar Strzyżewice - Brenewia Wijewo	1	:	0
Zjednoczeni Chróścina-Dąb Boguszyn	3	:	1
Dąbroczanka Pępowo-Zjednoczeni Pud.	1	:	3
Lew Pogorzela - Orla Wąsosz	3	:	7
Dąb Dąbcze - Gryżyna	1	:	2

z dnia 17.05.92 r.

Brenewia Wijewo - Lew Pogorzela	4	:	5
Zjednoczeni Pudliszki-Jantar Strzyż.	1	:	1
Orla Wąsosz - Dąb Dąbcze	2	:	0
Gryżyna - Zjednoczeni Chróścina	1	:	2
Dąb Boguszyn-Dąbroczanka Pępowo	3	:	0

z dnia 24.05.92 r.

Jantar Strzyżewice-Lew Pogorzela	2	:	2
Dąb Dąbcze - Brenewia Wijewo	3	:	4
Dąbroczanka Pępowo - Gryżyna	0	:	0
Zjednoczeni Pudliszki-Dąb Boguszyn	1	:	2
Zjednoczeni Chróścina - Orla Wąsosz	0	:	10

TABELA PO XVII KOLEJKACH

1. Dąb Boguszyn	17	28	50	: 23
2. Orla Wąsosz	17	23	63	: 42
3. Lew Pogorzela	17	22	50	: 36
4. Brenewia Wijewo	17	20	42	: 35
5. Dąb Dąbcze	17	14	26	: 29
6. Jantar Strzyżewice	17	14	23	: 37
7. Zjednoczeni Chróścina	17	14	34	: 50
8. Zjednoczeni Pudliszki	17	13	33	: 40
9. LZS Gryżyna	17	12	33	: 47
10. Dąbroczanka Pępowo	17	10	20	: 35

LZS Pępowo składa podziękowanie p. Markowi Gruchale z Kościuszkowa za nieodpłatne wykoszenie murawy na pępowskim stadionie.

1 MAJOWE ŚWIĘTO

Tradycyjnie jak co roku 1 maja był w naszej gminie dniem imprez sportowych. Tym razem w organizację zaangażowali się również ludzie spoza Urzędu Gminy i w dużej mierze dzięki temu impreza była naprawdę udana.

Sportowe konkurencje rozpoczął mecz piłkarski pomiędzy szkołami w Pępowie i Skoraszewicach. Dalej rywalizowali ze sobą oldboje SK z "resztą świata.", zwyciężyli ci drudzy, a nagrodą dla wszystkich była 100-litrowa beczka piwa. W międzyczasie rozgrywano rozmaite konkurencje dla dzieci i dorosłych: strzelanie z wiatrówki, rzut lotką, bieg w workach, rzut kółkiem ringo, marsz na szczudłach, rzut piłką lekarską, krykiet, kręgle. We wspólnej zabawie, bo tak należałoby nazwać te zawody, wzięło udział blisko 300 osób. Gminne współzawodnictwo uwieńczył bieg, który odbył się w III kategoriach. Zwycięzcami zostali Tomasz Paluszkiewicz, Janusz Waleński, Teresa Wajń. Każdy z nich otrzymał po 250 tys zł. Niewątpliwą atrakcją zawodów były liczne nagrody rozdawane ich uczestnikom. Przeważały słodocze ufundowane przez grono sponsorów:

Floriana Matuszewskiego, Wiesława Muchowskiego, Stanisława Idkowskiego, Stanisława Maciejewskiego, Zygmunta Twardowskiego, Adama Markowskiego, Wiesława Muszyńskiego, Ewę Gaworską, Marię Galeję, Henryka Marciniaka. Piwo ufundował Andrzej Nowacki, a nagrody pieniężne Urząd Gminy.

Hojnym mecenasom sportu organizatorzy składają gorące podziękowania.

! UWAGA GOSPODYNIE DOMOWE !

mycie okien "szwedzkich" po przeróbce może być znacznie łatwiejsze

- instalowanie łatwych do otwierania zamków mimośrodowych (zamiast śrub)

----- SZYMANKIEWICZ HIERONIM -----
KRZYŻANKI 28a

MONTAŻ ŻALUZJI

A. LUMINIOWYCH

- 33 KOLORY
- CENY KONKURENCYJNE
- KRÓTKIE TERMINY

Ręczka Ireneusz
Gostyń, Mostowa 4/5 tel. 225-82
lub Pępowo 18 - sklep "CELINA"

stawiciele władz gminnych, Zarządu Gminnego ZOSP, Zarządu Wojewódzkiego ZOSP oraz przedstawiciele Komendy Wojewódzkiej i Rejonowej.

O godz. 14⁰⁰ w tym samym dniu w Babkowicach odbyły się zawody sportowo-pożarnicze, w których udział wzięło 7 drużyn młodzieżowych w różnych grupach wiekowych, w tym dwie drużyny dziewczęce oraz 12 drużyn OSP. Zawody rozegrano w trzech dyscyplinach: musztra, bieg sztafetowy oraz ćwiczenia bojowe. W wyniku rywalizacji zwycięzcami zostali:

1. W grupie MDP do 15 lat
MDP dziewcząt - Skoraszewice - 1 miejsce
MDP chłopcy - Pępowo - 1 miejsce
MDP chłopcy - Skoraszewice - 2 miejsce
MDP chłopcy - Pępowo - 3 miejsce
2. W grupie MDP od 15 - 18 lat.
MDP dziewcząt - Skoraszewice - 1 miejsce
MDP chłopcy - Babkowice - 1 miejsce
MDP chłopcy - Pępowo - 2 miejsce
3. W grupie OSP.
OSP Babkowice - 1 miejsce
OSP Gębice - 2 miejsce
OSP Krzyżanki - 3 miejsce

Zarząd ZOSP Babkowice i Zarząd Gminny ZOSP Pępowo pragną złożyć serdeczne podziękowanie sponsorom: Stadninie Koni, Radzie Sołeckiej wsi Babkowice, spółce "KAAS", Ks. Dziekanowi, Gminnej Spółdzielni, Henrykowi Marciniakowi, Barbarze Norman oraz wszystkim współorganizatorom i uczestnikom uroczystości.



MDP dziewcząt ze Skoraszewic podczas przygotowania do zawodów.

W dniu 16 maja 1992r. w Skoraszewicach zorganizowana została uroczysta akademia z okazji "Dnia Strażaka" połączona z obchodami 25-lecia OSP w Skoraszewicach.

Organizatorem całej uroczystości była jednostka jubilatów-OSP Skoraszewice. Podczas uroczystości założyciele OSP Skoraszewice oraz najbardziej aktywni strażacy otrzymali odznaczenia oraz dyplomy. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz gminnych, władz ZG ZOSP Pępowo oraz przedstawiciele Komendy Rejonowej w Gostyniu. Miłym akcentem tej uroczystości były występy artystyczne młodzieży szkolnej ze Szkoły Podstawowej w Skoraszewicach.

*** **### VIDEOFILMOWANIE ### FOTOGRAFIA ###** ***

- zdjęcia paszportowe, do dowodów osobistych i legitymacji w ciągu 5 minut
- obsługa uroczystości domowych, śluby, jubileusze i inne prace

Zapraszamy w godzinach popołudniowych, także w soboty i dni świąteczne

--- J. Ślaski Pępowo ul. Nadstawek 15 ---

**KUPON
KONKUR
SOWY**

LOGOGRYF

Autorem logogryfu jest, jak zwykle, Paweł Andrzejewski, a nagrodą tym razem jest niespodzianka warta potrudzenia się nad rozwiązaniem.

Nagrodę z poprzedniej krzyżówki wylosowała Hanna Dułacz z Babkowic.

	A							B							
1	16	15	5	29	3	4	23								
2	1	32	26	18	6	7			4	5	6				
3	24	15	8	11	36				7	8	9	10			
4	17	21	30	34	39				11	12	13	14			
5	25	2	22	33					15	16	19	18	17		
6	27	28	20	34					20	21	22	25	24		
7	12	35	10						27	26	29	28	25	30	
8	44	19	9						31	32	33	34	35	36	37

1. Bardzo mądry stary człowiek
2. Miasto lub rekwizyty do gry
3. Wiszące łóżko z płótna lub sieci sznurowej.
4. Czasami ma ją dziewczynka
5. Kostium treningowy
6. Jednostka masy powszechna w Europie do XIX w.
7. np. obronny
8. Kieł

Rozwiązanie logogryfu polega na wpisaniu do części "A" rozwiązanych haseł (poziomo) a następnie przepisaniu liter do części "B" w podanej kolejności. W ten sposób otrzymamy hasło, które należy przesłać na karcie pocztowej, na adres Urzędu Gminy w Pępowie ul. St. Nadstawek 6, w terminie 15 dni od ukazania się niniejszego numeru, z dołączonym kuponem konkursowym.

**WIEŚCI
NA GORĄCO**



* Przerażeni mieszkańcy donoszą, że w północno-wschodniej części Pępowa zagnieździły się... szczury. Podobno jest to szczep wyjątkowo dorodny, niestrachliwy, uwielbiający spacerować, bynajmniej nie przy świetle księżyca. Na swoje siedlisko owe inteligentne gryzonie wybrały sobie nie byle jakie miejsce, bo śmietnik przy domu nauczyciela. Urząd Gminy zaalarmowany przez sąsiadów, obawiających się szczerzej ekspansji, wytypował już osoby do opracowania skutecznej taktyki odszczurzenia. Tymczasem szczury, niepomne tragicznej sytuacji finansowej w oświacie, trzymają się mocno kryzysowego śmietnika.

* Tylko do "Maliny"... będzie położona w najbliższym czasie trylinkowa nawierzchnia na ulicy Orłonia. Niestety, nie w trosce o bywalców popularnego pępowskiego pabu, ale z powodu braku kanalizacji ściekowej przy pozostałych domostwach.

* "Do roboty pierwsza, do gazu ostatnia". W Pępowie rozpoczęto budowę ostatniego odcinka gazociągu. Wiedzie on m.in. przy domostwie pani sołtys. Podejrzewamy, że celowo wytyczono taką kolejność, aby przez cały czas budowy sołtysowa miała motywację do pracy.

WIEŚCI PĘPOWA
pismo samorządu gminnego

Redaguje zespół: Irena Wachowiak
Jacek Ślaski, Leszek Żelazny

Adres redakcji: 63-830 Pępowo
Urząd Gminy

Cena reklamy: 1 cm² - 1000 zł.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów dostarczonych tekstów.